

Protokół nr XIX/2012
z XIX Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 30 maja 2012r.
w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 9⁰⁰, a zakończono o godz. 10²⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Otwarcia XIX Sesji dokonał Przewodniczący Rady Olgierd Wajsnis, który stwierdził, że na sali znajduje się 18 radnych (nie ma radnych: Kuberki, Żychlewicza i Dryjańskiego), czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych i poinformował, że jest to sesja nadzwyczajna, zwołana na wniosek 6 radnych: Marcina Sitnickiego, Piotra Kusiakiewicza, Tadeusza Żychlewicza, Błażeja Kaczmarka, Tomasza Kuberki i Grzegorza Grygla (pismo stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodniczący Rady omówił porządek obrad.

Porządek XIX Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:

- 1) Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
- 2) Przedstawienie porządku obrad.
- 3) Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) założenia i prowadzenia przez Powiat Pleszewski gimnazjum dwujęzycznego w Pleszewie.
- 4) Sprawy różne.

Do pkt 3 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. założenia i prowadzenia przez Powiat Pleszewski gimnazjum dwujęzycznego w Pleszewie,

Przewodniczący Rady zapytał radnych czy mają jakieś zapytania. Nie widząc zgłoszeń przeszedł do głosowania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie założenia i prowadzenia przez Powiat Pleszewski gimnazjum dwujęzycznego w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 5 za - Marcin Sitnicki, Błażej Kaczmarek, Piotr Kusiakiewicz, Zdzisław Gorzeliński, Grzegorz Grygiel, 11 przeciw i 2 wstrzymujących się

nie podjęła uchwały w sprawie założenia i prowadzenia przez Powiat Pleszewski gimnazjum dwujęzycznego w Pleszewie.

Do pkt 4 Sprawy różne.

Radny Wasielewski zapytał o termin oddania kompleksu sportowego i uruchomienia go dla mieszkańców. Ponadto zapytał jakie propozycje ma miasto dla mieszkańców na czas EURO 2012?

Radny Ładziński interweniował w sprawie słupów telefonicznych w Kowalewie.

Radny Kusiakiewicz zapytał o decyzję w sprawie biogazowni? W jakiej formie mieszkańcy otrzymają odpowiedź?

Burmistrz odpowiadając radnemu Kusiakiewiczowi poinformował, że termin ostateczny wyznaczono na 30.06.2012 r. projekt decyzji jest przygotowywany. Decyzja będzie na stronie internetowej. Ponadto odbędzie się zebranie konsultacyjne w tej sprawie i na nim będzie przedstawiony projekt decyzji. Następnie po 14 dniach od momentu zapoznania się z nim wszystkich stron, zostanie podjęta ostateczna decyzja. Obecnie jesteśmy na etapie analizowania. Dyrekcja Regionalna Ochrony Środowiska w Poznaniu wydała pozytywną decyzję dla budowy biogazowni i nie uwzględniła wszystkich podnoszonych argumentów. Kolejno w temacie kompleksu sportowego odpowiedział, że termin wykonania w umowie jest ustalony na 30.06.2012 r. W tej chwili rozstrzygają się jeszcze pewne kwestie. Prawdopodobnie będzie przedłużony termin budowy o 2-3 tygodnie. Jest to krótki okres. Po zakończeniu budowy należy wystąpić do nadzoru budowlanego o pozwolenie na użytkowanie i ten proces trwa ok miesiąca. Przewidujemy, że basen ruszy w miesiącu sierpniu. Następnie poinformował, że MiG Pleszew nie podejmuje działań związanych z EURO 2012. Odnosnie słupów telefonicznych wyjaśnił, że będą podjęte działania.

Z-ca Burmistrza A. Ptak w temacie EURO 2012 poinformował, że MiG Pleszew nie organizuje żadnych przedsięwzięć, aczkolwiek wpłynęła oferta jednego z przedsiębiorców, aby ustawić przed ratuszem mini miasteczko do oglądania Mistrzostw Europy. Miasto w ramach dzierżawy może wykorzystywać ogródek do swoich celów. Nie ponosimy kosztów związanych z licencją i ochroną. Dodatkowo spółka Sport Pleszew organizuje na stadionie turniej dla szkół podstawowych.

Radny Sitnicki przedstawił cel zwołania w dniu dzisiejszym nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Poinformował, że wynikało to z wypowiedzi, które padały na ostatniej sesji Rady z ust radnych koalicyjnych. Czyli, że nie są oni przeciwni powstaniu gimnazjum przy liceum. Ponadto jeden z radnych miejskich na sesji Rady Powiatu twierdził, że nie jest przeciwko powstaniu tej placówki. Dlatego dla jasności sytuacji chcieliśmy pokazać kto jest za, a kto przeciw.

Burmistrz poinformował, że uchwała przedstawiona przez radnych ma te same wady prawne, jakie miały uchwały rad gmin w Gizałkach i Choczu. Kolejno do uchwały przedłożonej przez radnych nie było porozumienia. Zatem nie wiemy jak to miało funkcjonować. Zaapelował do radnych, że jeżeli chcą coś zrobić, niech to robią zgodnie z przepisami prawa. Należy zasięgnąć opinii prawnej jak to powinno wyglądać, a nie robić coś z rażącym naruszeniem prawa. Do każdej takiej uchwały powinno być dołączone porozumienie.

Przewodniczący Rady pouczył radnego Sitnickiego, że miał możliwość wypowiedzenia się w temacie uchwały przed głosowaniem, z czego nie skorzystał, a teraz wywołuje temat po raz kolejny.

Radny Sitnicki wskazał, że sytuacja jest kuriozalna skoro Burmistrz po przegłosowaniu uchwały wstaje i twierdzi, że miała ona wady prawne. Od czego mamy Wydział Prawny? Zapewne jest to próba „wpuszczenia nas w maliny”. Burmistrz ma do tego prawo, ale sprawując taki urząd oczekuje się czegoś innego. Kolejno poruszył kwestię czy przedłożony projekt był zgodny z prawem i przytoczył treść uzasadnienia jednej z podjętych na ostatniej sesji Rady uchwał.

Burmistrz zaznaczył, że co do zasadności podejmowania uchwał już się określił. Od radnych składających projekt uchwały pod obrady należy wymagać daleko idącej staranności. Jeżeli nie jest przygotowane porozumienie to nie należy oczekiwać, że będzie ingerencja w państwa projekty uchwał, ponieważ to wy za to ponosicie odpowiedzialność i będziecie się tłumaczyli. Ja mam inne zdanie w tej sprawie i nie będę pomagał. W kwestii formalnej poprosił, aby głos zabrał radca Prawny.

Radca Prawny Ł. Jaroszewski poinformował, że zapis zacytowany przez radnego Sitnickiego był w uzasadnieniu tych uchwał. Natomiast było jeszcze kolejne zdanie, które odnosiło się do kwestii związanych z błędem polegającym na powierzeniu zadania własnego przez Gminy powiatowi. Podobny zapis niestety znajduje się również w uchwale złożonej przez radnych, gdzie zobowiązuje się Burmistrza do powierzenia zadania własnego. W analogicznej sytuacji sąd administracyjny w Cieszynie, kiedy to gmina powierzyła powiatowi zadanie własne polegające na prowadzeniu przedszkola rozstrzygnął, że gmina nie ma możliwości podjęcia takich działań.

Radny Sitnicki wskazał, że Burmistrz w imieniu radnych twierdzi, że nie podjęto uchwały ponieważ ma ona wady prawne. Jest to tylko opinia Burmistrza i nie przekonamy się o tym ponieważ uchwały nie podjęto, gdyby poszła do nadzoru, wszystko byłoby jasne. Jest to tylko pogląd Burmistrza. Poprosił, aby radni mieli cywilną odwagę i powiedzieli, że są przeciw gimnazjum. Radny Grobys na sesji powiatowej mówił, że jest „za”, a teraz głosował przeciw.

Przewodniczący Rady odpowiadając radnemu Sitnickiemu oznajmił, że podczas głosowania doskonale było widoczne kto głosuje „za”, a kto „przeciw”, zatem spieranie się nie ma sensu.

Wiceprzewodniczący Grobys oświadczył, że jest odpowiedzialnym radnym i podejmuje decyzje rozważnie. Na sesji Rady Powiatu był jedynym radnym miejskim, ale atmosfera była niesprzyjająca i kpiono z Rady Miejskiej. Dowodził, że próbował się czegoś dowiedzieć o gimnazjum, ale na stronie liceum nie było żadnej informacji. Liczył również, że radni zwołujący sesję zaproszą odpowiednie osoby w celu naświetlenia sytuacji. Lecz nie miało to miejsca. Mówił, że nie ma czytelnych kryteriów naboru, nie wiadomo czy są fachowcy, czy ktoś w liceum potrafi wykładać np. biologię po angielsku? Wy tłumaczył, że nie może głosować w ciemno, trzeba znać sprawę.

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że paradoksem jest fakt, iż radni którzy 4 lata temu bronili pięcioosobowych klas wiejskich czyli radni: Kuberka, Sitnicki, Kaczmarek i Żychlewicz - głosowali przeciwko likwidacji szkoły w czterech miejscowościach Gminy Pleszew - teraz bronią „pseudoreformy powiatowej”. Radni są rzecznikami reformy, której celem jest: utworzenie MOW w środku wsi, szkoły specjalnej w szarym polu, utworzenie 14 lat po

reformie gimnazjum przy liceum. Dlaczego? Dlatego, że ugrupowania radnych rządzą w powiecie. MiG Pleszew zrobiła trudny krok, porządek i dostosowała sieć szkół, wymiar kadrowy do niżu demograficznego. Teraz trwa polowanie, w pierwszym roku kiedy trzeba zwolnić nauczycieli ze szkół ponadgimnazjalnych. Siłą rzeczy jedynym sukcesem państwa ugrupowania w zakresie oświaty po 4 latach rządów w powiecie, będzie ewentualne utworzenie gimnazjum przy liceum. Przy czym efekt też nie będzie znany, ponieważ będzie to po wyborach. To co powiat robi w zakresie oświaty można porównać do stwierdzenia, że: „Polska uczy inne państwa budowy autostrady” czyli sama ma z tym problemy, a uczy innych i „grecy byli przykładem pracy”. Kolejno nadmienił, że sam jest absolwentem liceum i placówka ta jest mu bardzo bliska. Przykłady, że pani premier Suchocka kończyła liceum są nie na miejscu, ponieważ wówczas było 54 absolwentów. W chwili obecnej absolwentów tych jest ok. 180. W 1995 r. wg danych GUS szkołę podstawową w powiecie pleszewskim kończyło 1 131 uczniów, natomiast w 2010 r. trzecią klasę szkoły gimnazjalnej kończyło 830 uczniów. Spadek o 300 uczniów w powiecie pleszewskim, nabór do liceum powoduje, że jesteśmy na tym samym poziomie z przyjęciami co 10 lat temu kiedy nie było niżu demograficznego. Najpierw niech powiat uporządkuje swoje sprawy w oświacie, a później niech myśli jak ją poprawić i działać na innych polach. Ponadto przypomniał, kiedy to radny Kuberka w kwestii budowy targowiska, gdy wystąpiono o dofinansowanie do powiatu cały czas nawoływał, że jest to zadanie własne Gminy, a nie powiatu. Zatem i ja powtarzam: prowadzenie gimnazjum jest zadaniem własnym Gminy, a nie powiatu. Dlaczego radni nie są konsekwentni?

Burmistrz sprostował, że radny Kaczmarek w kwestii likwidacji szkół był „za” lub też „wstrzymał się” od głosu.

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że radny Kaczmarek i całe PO nie była za likwidacją szkół gminnych.

Burmistrz oznajmił, że radny Sitnicki głosował przeciwko likwidacji szkoły w Brzeziu, a dzisiaj wiemy jak ta szkoła wygląda.

Wiceprzewodniczący Klak zapytał gdzie jest dobro dzieci przy tej pseudoreformie? Jest totalna dezorientacja społeczeństwa. Ludzie nie wiedzą, jak długo jeszcze przetrwa Technikum Mechaniczne, Technikum w Marszewie, a wszystko się koncentruje wokół jednego pomysłu. Kolejno zarzucił prasie, że niestety nierzetelnie przekazuje obraz tego co dzieje się na sesjach Rady. Na poprzedniej sesji wielokrotnie padło słowo „elitarnie gimnazjum”. Zatem na czym polega ta elitarność? Czy to jest gimnazjum dla elit czy elitarnie pod kątem kształcenia młodzieży?

Radny Sitnicki stwierdził, że dziwi się emocjom jakie powstały ponieważ już zagłosowano. Zaproponował, aby zwołać posiedzenie szefów klubów bądź też wszystkich radnych poza kamerami w celu omówienia dalszej współpracy.

Przewodniczący Rady odpowiadając radnemu Sitnickiemu oznajmił, że PO rządzi w powiecie z PSL. Moja osoba jest prezesem Miejsko-Gminnej Organizacji PSL i należę do Powiatowego Zarządu PSL, lecz muszę zaznaczyć, że stanowisko Starosty odnośnie szkoły w Marszewie nie jest stanowiskiem PSL. Zatem jako prezes Miejsko-Gminnej Organizacji PSL i członek Powiatowego Zarządu PSL jestem przeciwko reformie oświaty w Starostwie.

Burmistrz powrócił do poziomu I LO im. St. Staszica i oznajmił, że to Starosta naprowadził nas na ślad pikującego w dół rankingu liceum. Zatem może warto wystąpić do władz powiatu z propozycją, aby miasto przejęło prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych. Gmina swoją reformę przeprowadziła kilka lat temu i dzisiaj mamy problemy, ale nie takie jak Powiat.

Wiceprzewodniczący Klak odnosząc się do propozycji radnego Sitnickiego dotyczącej spotkań za „zamkniętymi drzwiami” przedstawił stanowisko klubu PiS: z doświadczenia z innych gmin, starostw wiemy, że na spotkania nie są dopuszczane media. Klub PiS jest temu przeciwny. Jesteśmy osobami publicznymi, wybranymi przez wyborców w demokratycznych wyborach i w każdym spotkaniu ma prawo uczestniczyć każdy rodzaj mediów. Nie mamy nic do ukrycia. W komisjach również każdy może uczestniczyć.

Radny Gorzeliński odnosząc się do projektu uchwały oznajmił, że skoro miał on wady prawne to powinna być wyrozumiałość szefostwa, które powinno o tym poinformować wcześniej. Zaznaczył, że jako członek PO nic nie musi i głosuje tak jak mu sumienie podpowiada. Każdy ma swoje własne indywidualne zdanie. Ponadto stwierdził, że nie podobają mu się różne rzeczy, które powiat robi, ale gimnazjum to oferta pozytywna. Miasto może różne szkoły prowadzić być może oferta będzie wzbogacona i ściągać subwencję. Kolejno odniósł się do słów radnego Klaka dotyczących formalnych/nieformalnych spotkań. Otóż każdy z nas w swoich klubach spotyka się i tam raczej prasy nie ma.

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że należy spojrzeć na politykę oświatową Gminy Pleszew i politykę powiatu. W naszej gminie jest prowadzone wieloletnie działanie, za które biorę odpowiedzialność. Celem podjętego 4 lata temu trudnego procesu likwidacji szkół i przeniesienia nauczycieli do przedszkoli było stworzenie oferty w takim obszarze, gdzie będzie zapotrzebowanie za 3-4 lata. Od tego czasu stworzyliśmy ok. 300 nowych miejsc w przedszkolach, czego efektem jest 85% czterolatków objętych wychowaniem przedszkolnym. Przy średniej kraju 65%. Teraz po 4 latach mamy uporządkowane szkolnictwo podstawowe, gimnazjalne i przedszkola. Samorząd powiatowy, który przez 4 lata zacierał ręce, że samorząd gminny musi podejmować trudne decyzje teraz zaczyna wchodzić w nasze kompetencje. Mówi się o dobru dzieci, a tak naprawdę chodzi o 30 etatów nauczycielskich, gdzie od 2 lat wiadomo, że wchodzi reforma oświaty ponadgimnazjalnej. Myślenie na temat oświaty musi być racjonalne. Ucieczka od niżu demograficznego tak, ale nie w centrum Miasta i nie przez zatrudnianie nowych nauczycieli wiedząc o problemie niżu. Jestem zwolennikiem poszukiwania środków finansowych gdzie się da, ponieważ nie wszystko można zrekomensować subwencją oświatową. Na tym polega samorząd, że na niektórych zadaniach można „zarobić”, a do innych trzeba dołożyć. Czy radni nie chcą zrozumieć, czy nie potrafią?

Wiceprzewodniczący Klak odnosząc się do słów radnego Gorzelińskiego dotyczących wzbogaconej oferty edukacyjnej, oznajmił, że jesteśmy „za”. Lecz gdy rozpoczął się pomysł pseudoreformy oświaty powiatowej poświęciłem czas i odbyłem spotkania z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych, zanim zabrałem głos w tym temacie. Jak mówić o wzbogaconej ofercie skoro dyrektorom szkół organ nadzoru nie pozwala utworzyć oferty edukacyjnej, utworzyć klas? Kto wie lepiej jakie jest zapotrzebowanie wśród młodzieży niż dyrektor szkoły?

Radny Sitnicki odnosząc się do projektu uchwały oznajmił, że mówi się o wadach prawnych, a treść została przepisana z uchwały ze Śremu. Gimnazjum takie działa tam od 3 lat. Kolejno zaznaczył, że ma świadomość, iż padało nieszczęśliwe sformułowanie „elitarnie gimnazjum”.

Nie można jednak do tego ciągle wracać i używać takiego stwierdzenia w stosunku do dzieci, ponieważ jest to wątpliwe moralnie. W kwestii spotkania radnych oznajmił, że nie chodzi o to czy ktoś ma coś do ukrycia tylko fakt żeby podwyższyć standardy obrad.

Przewodniczący Rady odpowiadając radnemu Sitnickiemu oznajmił, że sformułowanie „elitarne gimnazjum” padło ze strony PO.

Radny Kaczmarek oznajmił, że nie rządzi powiatem, nie robi tego pan Wajsnis, i nam jako członkom PO również nie wszystko się podoba to co się dzieje w powiecie. Stanowisko PO w powiecie było zupełnie inne. Kolejno zaznaczył, że pani Czaplicka jest wicestarostą z ramienia RdZP. Odnosząc się do słów Z-cy Burmistrza A. Ptaka z ostatniej sesji Rady złożył obietnicę, że: jeżeli nie zostanie zaatakowany personalnie to nie będzie żadnych złośliwości. Wyraził ubolewanie co do przebiegu obrad ostatniej sesji Rady .

Radny Jędrasiak nadmienił, że skoro radni wycofali się z nazywania gimnazjum elitarnym, to może wycofają się również z nazywania go dwujęzycznym. Ponieważ w pierwszym roku ma być tylko jeden język obcy, w drugim roku słówka. Młodzież niczego się nie nauczy. Kolejno powiedział, że powiat powinien zająć się ofertą szkół średnich, zawodowych. Na Komisji Bezpieczeństwa w Starostwie Powiatowym Dyrektor PUP w Pleszewie informował, że jest już 100 absolwentów, którzy zakończyli naukę na etapie gimnazjów i nie znaleźli dla siebie miejsca. Jeżeli od dziecka hodujemy bezrobotnych, to coś jest nie tak.

Wiceprzewodniczący Grobys wskazał uwagi jakie ma do stanowiska Burmistrza w sprawie przejścia liceum. Czy jest sens brać na swoje barki ciężar oświaty, za który jest odpowiedzialny powiat? Podejmiemy się znowu pracy, która powinna być wykonana przez kogoś innego.

Burmistrz podkreślił, że gimnazjum przy I LO im. St. Staszica może powstać od 1 września, są ku temu podstawy i nikt nie musi nas o nic pytać. Jest władza, która chyba wie co robi. Kolejno odniósł się do wypowiedzi radnego Kaczmarka i oznajmił, że nigdy nie atakuje jako pierwszy, to radny nadużywa od kilku sesji Rady pewnych argumentów. Następnie złożył deklarację o współpracy w zgodzie.

Radny Kaczmarek wyraził nadzieję, że współpraca będzie wyglądała lepiej i oznajmił, że w grę będzie wchodził jedynie spór merytoryczny.

Z-ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że nie jest tak, że w powiecie są sami nieudacznicy. Reforma szpitala daje efekty. Następnie zastanawiał się, dlaczego dzieci z Gołuchowa wybierają szkoły w Kaliszu, a nie przychodzą do Pleszewa? Tymczasem do pleszewskiego szpitala przychodzą chorzy z Kalisza. To nie jest kwestia Miasta tylko jakości świadczonych usług. Zrobiono ciężkie reformy w służbie zdrowia, ale nie zrobiono tego w odpowiednim momencie w oświacie. Niestety teraz próbuje się wyrwać kawałek z tortu subwencji miejskiej, żeby zakleić u siebie dziury.

Radny Jędrasiak złożył podziękowania wszystkim osobom, które były zaangażowane w remont trasy krajowej nr 12. Przedstawił jak sytuacja wygląda na ten moment i dlaczego odwołano protest na 25.05.2012 r. Poinformował, że 21.05.2012 r. odbyło się spotkanie u dyrektora GDDKiA pana Marka Napierały, gdzie przedstawiono szczegółowo na jakim etapie jest remont. Powstał nowy plan i na 1000 pozycji w Wielkopolsce jesteśmy podzieleni na dwa

etapy na pozycji 15 i 17. Zatem protest został wstrzymany do momentu zatwierdzenia tego przez Ministerstwo Infrastruktury.

Wiceprzewodniczący Klak odnosząc się do słów radnego Jędrasiaka wyraził obawy, że gdy droga zostanie już wykonana to inne osoby mogą sobie przypisać wykonanie tego zadania.

Radny Sitnicki zapytał kiedy można się spodziewać zatwierdzenia tego przez Ministerstwo?

Radny Jędrasiak poinformował, że jest to kwestia maksymalnie 2 miesięcy. Odpowiedź przyjdzie na piśmie. Potrzebne są środki na dwa etapy czyli odcinek Pleszew-Brzezina na wykup ziemi pod chodnik oraz odcinek Brzezina-Gołuchów budowa nawierzchni i chodnika.

Burmistrz sprostował wypowiedź radnego Jędrasiaka informując, że nie chodzi o 1000 pozycji w Wielkopolsce, tylko w Polsce.

Przewodniczący Rady uznał porządek obrad za wyczerpany, po czym zamknął obrady XIX Sesji Rady Miejskiej w Pleszewie.

Protokółowała:

Paulina Mielcarek

Przewodniczący Rady:

Olgierd Wajsnis

Wykaz załączników

Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,

Załącznik nr 2 – wniosek radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej.